4/5/14 Ewangelia wg św. Jana 7,40-53.



Wśród tłumów słuchających Jezusa odezwały się głosy: «Ten prawdziwie jest prorokiem».
Inni mówili: «To jest Mesjasz». Jeszcze inni mówili: «Czyż Mesjasz przyjdzie z Galilei?
Czyż Pismo nie mówi, że Mesjasz będzie pochodził z potomstwa Dawidowego i z miasteczka Betlejem?»
I powstało w tłumie rozdwojenie z Jego powodu.
Niektórzy chcieli Go nawet pojmać, lecz nikt nie odważył się podnieść na Niego ręki.
Wrócili więc strażnicy do arcykapłanów i faryzeuszów, a ci rzekli do nich: «Czemuście Go nie pojmali?»
Strażnicy odpowiedzieli: «Nigdy jeszcze nikt nie przemawiał tak, jak ten człowiek przemawia».
Odpowiedzieli im faryzeusze: «Czyż i wy daliście się zwieść?
Czy ktoś ze zwierzchników lub faryzeuszów uwierzył w Niego?
A ten tłum, który nie zna Prawa, jest przeklęty».
Odezwał się do nich jeden spośród nich, Nikodem, ten, który przedtem przyszedł do Niego:
«Czy Prawo nasze potępia człowieka, zanim go wpierw przesłucha, i zbada, co czyni?»
Odpowiedzieli mu: «Czy i ty jesteś z Galilei? Zbadaj, zobacz, że żaden prorok nie powstaje z Galilei».
I rozeszli się każdy do swego domu.

Anna, FZS, Caly swiat
Tel.: 732 325 7779

www.spojnik.com